

Kazimierz Łastawski

HISTORYCZNE I WSPÓŁCZESNE CECHY TOŻSAMOŚCI EUROPEJSKIEJ

Europa pod wieloma względami odróżnia się od innych kontynentów. Złożyły się na to głównie warunki położenia geograficznego, różnice historyczne, cywilizacyjno-kulturowe, doświadczenia organizacyjne i odmienności religijne.

Jej narody zbliżają wspólne wartości, bogaty dorobek kulturowy: baza językowa greki i łaciny, wspólne tradycje filozofii, nauki, literatury i sztuki¹, różniący je wyraźnie od Ameryki Łacińskiej, Indii, Chin czy świata islamskiego, a także mitologiczne postacie greckich muz opiekunek sztuki i nauki (Erato, Euterpe, Klio, Kaliope, Melpomene, Polihymnia, Talia, Terpsychora, Urania), których imiona szeroko upowszechniły się w kulturze europejskiej. Wielkie stolicy, zwłaszcza Paryż, ułatwiały podtrzymywanie artystycznej, literackiej i intelektualnej jedności Europy. Przez wiele wieków duchową jedność Europy kształtowały klasztory i centra uniwersyteckie (Bolonia, Paryż, Padwa, Akwizgran, Oxford, Cambridge).

Europa dysponuje ludźmi o wysokich kwalifikacjach, rozwiniętą siecią połączeń kolejowych, drogowych, lotniczych i morskich. Mimo różnicowań kultury poszczególnych narodów i różnych języków zachowała wspólne ideały i wartości duchowe, a przede wszystkim: umieszczenie człowieka w centrum systemu wartości, nadanie wysokiej rangi działaniom państw narodowych oraz zachowanie pewnego rozdziału między kulturą religijną i świecką. Każda z europejskich kultur narodowych ma własne, specyficzne wartości, stanowiące wkład w cywilizację europejską². Wielkości tego wkładu nie sposób wymie-

¹ M. Beloff, *Europe and the Europeans*, London 1957, s. 79–149.

² J. M. Nowak, *Współpraca kulturalna Wschód–Zachód w Europie*, Warszawa 1982, s. 10–11.

rzyć porównywalnymi wskaźnikami, bo trudno wartościować i porównywać kultury różniących się narodów.

W opinii większości badaczy w Europie silne jest poczucie roli wspólnych źródeł tożsamości, a rozwój nauki oraz upowszechnienie wykształcenia sprzyjają utrwalaniu się europejskiego dorobku kulturowego. Doświadczenia historyczne dowodzą też krzyżowania się wpływów kulturowych, wzajemnego przenikania się narodowych kultur europejskich w ramach rozwiniętej „wędrówki idei”. W kulturze europejskiej harmonijnie na ogół funkcjonuje wspólność humanistycznych wartości oraz różnorodność narodowych doświadczeń. Wspólnota idei łączy, natomiast różnorodność kultur narodowych wzbogaca wielokulturowość Europy.

Na terytorium Starego Kontynentu rozwinęła się największa w świecie wspólnota (Unia Europejska). W zachodniej części Europy funkcjonuje pluralizm polityczny i szeroko gwarantuje się prawa człowieka. Pluralizm eliminuje wpływy autorytarne, a skrajne ugrupowania znajdują się na marginesie życia politycznego³.

Europa ma szczególne osiągnięcia w kulturze światowej. Jest kolebką kultur innych kontynentów, języków światowych, wynalazków oraz postępów nauki. W Europie powstają również różnorodne idee rozwojowe (socjalistyczne, chadeckie, liberalne). Mimo podziału cywilizacyjnego dorobku Europy na cywilizację bizantyjską i chrześcijańską oraz poczucia odrębności poszczególnych narodów rozwija się paneuropeizm. Do nowych tendencji w rozwoju Europy w końcu lat osiemdziesiątych próbował też „dostosować się” Gorbaczow, wysuwając hasło „wspólnego europejskiego domu”. Była to jednak przejęta w części od socjaldemokratów idealistyczna wizja rozwoju kontynentu, raczej slogan polityczny aniżeli całościowo dopracowana koncepcja.

Współcześnie eksponowane są nadal odmienności kultury europejskiej – duchowe i religijne oraz artystyczne i materialne. Najczęściej czyni się to na forum działalności Rady Europy w Strasburgu. Do głównych elementów europejskości zalicza się w szczególności chrześcijaństwo, przywiązanie do demokracji, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, utrwalone państwa narodowe, pluralizm polityczny i religijny oraz idee solidarności.

³ Sprawy te eksponuje zwłaszcza praca zbiorowa pod redakcją E. Halizaka i S. Parzymiesa – *Unia Europejska nowy typ wspólnoty międzynarodowej* (Warszawa 2002), przygotowana przez pracowników naukowych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Tożsamość europejska nie jest tylko odpowiednikiem tożsamości narodowych na poziomie ponadnarodowym, bo nie istnieje „supernaród” europejski, chociaż próbował tego dowodzić w przeszłości entuzjasta integracji, austriacki hrabia Richard Coudenhove-Kalergi, pisarz polityczny, teoretyk i twórca Unii Paneuropejskiej. Tożsamość tę wyróżniają głównie: wspólne korzenie kulturowe, postępująca świadomość „europejskości” i wysiłki ukierunkowane na eksponowanie europejskiej odrębności wobec innych kontynentów. W podobny sposób tożsamość europejską charakteryzuje przyjęta w Kopenhadze 14 grudnia 1973 roku „Deklaracja o tożsamości europejskiej”. Za podstawowe składniki współczesnej tożsamości kontynentu uznaje się w niej demokrację, rządy oparte na prawie, sprawiedliwości społecznej (stanowiącej ostateczny cel postępu ekonomicznego) oraz szacunek dla praw człowieka. Bardziej jednak cechy tożsamości europejskiej rozwinięte są na poziomie świadomości ideologicznej aniżeli na poziomie świadomości potocznej.

Specyfikę tożsamości europejskiej tworzą głównie: szczególne warunki geograficzno-cywilizacyjne kontynentu, greckie tradycje kulturalno-intelektualne i polityczne, rzymskie tradycje państwowe i prawne oraz uniwersalistyczne wartości chrześcijańskie, trwale ukształtowane państwa narodowe, rozwinięte zasady demokracji, pluralizm polityczny i religijny, funkcjonujące społeczeństwo obywatelskie oraz szczególny kodeks zachowań wypracowany w procesie KBWE/OBWE⁴. Europę cechuje również wspólnota nauki i sztuki, zasada solidarności oraz – eksponowana głównie przez autorów katolickich – europejska wspólnota ducha⁵.

Na tę tożsamość składają się głównie elementy kulturowe, historyczne, geograficzne i pewne cechy ekonomiczne. Od rewolucji francuskiej w procesie rozwoju Europy realizuje się charakterystyczne dla niej hasła: wolność, równość i braterstwo. Jeden z „ojców Europy”, francuski polityk Robert Schuman (kandydat do beatyfikacji) rozdział III wielokrotnie wznawianej pracy „Dla Europy” zatytułował: „Europa to wprowadzenie w życie powszechnej demokracji, w chrześcijańskim znaczeniu tego słowa”. W dalszym ciągu swoich wywodów wskazy-

⁴ A. Chodubski, *O tożsamości cywilizacji europejskiej*, [w:] *W kręgu cywilizacji europejskiej. Praca ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Piskozubowi w 40-lecie pracy naukowej*, Toruń 1996, s. 22.

⁵ Abp J. Życiński, *Europejska wspólnota ducha. Zjednoczona Europa w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 1998; Abp H. Muszyński, *Europa ducha. Chrześcijańska wizja fundamentów jedności europejskiej*, Gniezno 2002.

wał, że „zanim Europa będzie przymierzem obronnym lub jednością ekonomiczną, musi stać się wspólnotą kulturową”⁶.

Współczesna Europa bazuje na trwałym dorobku cywilizacyjno-kulturowym, rozwiniętym szerzej w zachodniej jej części, ale coraz wyraźniej rozciągającym się na cały obszar „od Atlantyku do Uralu”. Tożsamość jej łączy nowe rozwiązania wspólnotowe z wielowiekowym dorobkiem kulturowym. Przez kilka dziesięcioleci na bazie bogatego dorobku Starego Kontynentu ukształtowały się wspólnoty europejskie, a następnie Unia Europejska, skupiająca główne państwa europejskie i wzbogacająca tożsamość kontynentu o nowe treści. Unia jest unikalnym rozwiązaniem wspólnotowym wykorzystującym najlepsze cechy cywilizacji europejskiej. Zajmuje „status pośredni” pomiędzy tradycyjnym państwem a organizacją międzynarodową. Świetny znawca procesu integracji europejskiej Jerzy Łukaszewski akcentuje szczególnie dorobek idei europejskich, pisząc: „Kto nie zna źródeł i początkowych impulsów integracji europejskiej, nie zrozumie tendencji, tradycji i pisanych – oraz niepisanych – reguł, które wyznaczają dzisiaj kierunek jej rozwoju”⁷.

Na proces integracyjny wpłynęło wiele czynników, z których najważniejsze to: niebezpieczeństwo ofensywy komunistycznej, potrzeba polepszania efektywności działań gospodarczych, polepszenie warunków życia mieszkańców i zmniejszanie dystansu między Stanami Zjednoczonymi a Europą⁸. Współcześnie integrację stymuluje przede wszystkim chęć polepszenia efektywności gospodarowania i rozwijający się proces globalizacji, niosący za sobą malejącą zdolność państw do samodzielnej rywalizacji z korporacjami ponadnarodowymi, kapitałem międzynarodowym, wpływami kultury masowej oraz ze zjawiskami migrującej siły roboczej, przerzutem narkotyków, ponadnarodową przestępczością itp.

W procesie integracji nakładają się na siebie problemy ekonomiczne, polityczne, społeczne, militarne, prawne i organizacyjne. Kształtuje się wspólny mechanizm decyzyjny państw integrujących się oraz narasta zakres różnorodnej wymiany i regulacji działań wśród uczestników. Dotychczasowe doświadczenia działań integracyjnych dowodzą, że „dopiero w określonych warunkach historycznych, materialnych i mentalnych można w sposób efektywny realizować międzynarodową

⁶ R. Schuman, *Dla Europy*, Kraków 2003, s. 25.

⁷ J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 11.

⁸ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003, s. 108.

integrację regionalną z pożytkiem dla jej uczestników, a jednocześnie bez szkody dla otoczenia zewnętrznego”⁹.

Europa ukształtowała przez wieki własną kulturę i określoną tożsamość, ale zarazem złożona jest z odmiennych tożsamości oraz kultur poszczególnych narodów. Jej myśliciele i politycy dowodzą, iż jest „jednością w różnorodności”. „Można więc – za Piotrem Mazurkiewiczem – mówić o Europie zarazem w kategoriach jedności i wielości, wspólnoty kulturowej i kulturowego pluralizmu”¹⁰. Ma własną tożsamość, a zarazem zachowuje kulturalną różnorodność, jest wielokulturowa¹¹, z występującymi zjawiskami oddziaływania wzajemnego kultur narodowych. W dążeniach integracyjnych jej reprezentanci ukazują proces zjednoczenia jako naturalną konsekwencję długofalowych procesów cywilizacyjnych i kulturowych, z naturalnym dialogiem kultur i religii. Jej tożsamość tworzą łącznie poszczególne państwa kontynentu oraz rozwijająca się wspólnota europejska obejmująca coraz większą liczbę członków. Są to zjawiska pewnego „ciążenia kulturowego” np. krajów skandynawskich ku kulturze anglosaskiej, Rumunii ku kulturze francuskiej, a Bułgarii i Serbii ku kulturze rosyjskiej.

Proces integracji europejskiej napotyka opór ze strony ugrupowań nacjonalistycznych, które absolutyzują wartości narodowe. Nie jest jednak skierowany na likwidację narodów, bo utrwaliły one odrębny dorobek kulturowy i wielowiekowy model działania. Europa jest faktycznie „jednością w różnorodności”¹² lub – jak to ujmują inni – „państwem wielu państw”, w którym funkcjonują odmienności narodowe i językowe, zróżnicowania religijne i regionalne oraz występują różnorodne mniejszości.

Na terenie państw europejskich znaleźli się również przedstawiciele innych cywilizacji, głównie liczna migracja z byłych imperiów kolonialnych. W ostatnich latach, zwłaszcza we Francji i w Niemczech, wzrosła liczba ludności muzułmańskiej. Wybitny znawca islamu profesor uniwersytetu w Getyndze Bassam Tibi eksponuje wśród tej ludności ideę euroislam¹³, zakładającą aktywne włączenie się muzułmanów do długofalowego funkcjonowania w społeczeństwach europejskich.

⁹ A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei organizacji międzynarodowej*, Łódź 1996.

¹⁰ P. Mazurkiewicz, *Europeizacja Europy. Tożsamość kulturowa Europy w kontekście procesów integracji*, Warszawa 2001, s. 25.

¹¹ F. Golebski, *Rola kultury w procesie kształtowania współpracy międzynarodowej*, Warszawa 1984, s. 14–16.

¹² R. Suchocka używa określenia „jedność mimo różnorodności”.

¹³ B. Tibi, *Muzułmańscy obywatele Europy*, „Więź” 2003, nr 7, s. 103–109.

Konflikty w byłej Jugosławii unaocznily jednak trudności integracji społeczności muzułmańskiej w społeczeństwach europejskich. Imigracja powoduje, że współczesna kultura europejska staje się bardziej pluralistyczna, z różnymi poglądami, koncepcjami rozwojowymi i sprzecznościami interesów. Zdobywcze kultury europejskiej wpływają na tożsamość poszczególnych narodów¹⁴, a one z kolei współkształtują tożsamość Europy.

Tożsamość europejska bazuje dalej na państwach narodowych. W jej kształtowaniu ważną rolę odgrywały: wspólne terytorium (z możliwością stopniowego znoszenia granic), wspólny los mieszkańców oraz rozbudowywane wspólne reguły działania i instytucje unijne. Łączy również pamięć historyczna, zbiorowe samookreślenie i własna historiozofia, uwarunkowana przez złożone procesy dziejowe. Podstawą jej pozostaje dorobek kultury europejskiej, obejmującej razem treści świeckie i religijne. Pierwsze z nich wywodzą się głównie ze źródeł greckich, natomiast drugie z judeochrześcijańskich i papieskich. W dziejach rozwoju Europy treści te przeplatały się, łączyły i rozdzielały. Optymalne połączenie treści religijnych i świeckich nastąpiło w okresie uniwersalizmu średniowiecznego. Później stopniowo je rozdzielano, z różnym powodzeniem – w jednych państwach szybciej, a w innych wolniej. Wyraźny etap w rozdzielaniu treści religijnych i świeckich w Europie stanowiło oświecenie.

1. Warunki geograficzno-cywilizacyjne

Kontynent europejski zajmuje powierzchnię mniejszą od powierzchni Azji, Afryki czy Ameryki. Pod względem rozmiaru jest czasem określany jako „półwysep Azji”. Terytorium Europy rozciąga się między Morzem Śródziemnym i Morzem Północnym oraz między Atlantykiem, Uralem i Kaukazem. Dzieli się dość wyraźnie na część wschodnią, ściśle kontynentalną, część zachodnią, którą stanowi wielki półwysep europejski, oraz półwysep fińsko-skandynawski i Wyspy Brytyjskie na północy. W części wschodniej występuje klimat kontynentalny, w zachodniej – atlantycki, a na południu – śródziemnomorski.

Na ogół uważa się, że „zachodni” Europejczycy są otwarci i bogatsi, „wschodni” zaś noszą cechy społeczeństwa bardziej zamknięte-

¹⁴ S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997, s. 13.

go, trochę kłopotliwego i biedniejszego¹⁵. To z zachodniej części Europy i z USA napływają głównie wytwory kultury Zachodu: filmy, moda, muzyka, nowe opakowania, komputeryzacja, marketing i nowoczesne sposoby zarządzania, a nawet pewne zjawiska arogancji wobec pozostałych. Również tamte kraje mają większe możliwości w zakresie polityki kulturalnej (fundacje, ośrodki kultury, stypendia dla naukowców i twórców, rozprzestrzenianie literatury naukowej poza kraj, nauka języka).

Zachodnie granice Europy są wyraźniej określone, natomiast wschodnie stanowiły wielokrotnie przedmiot sporów i kontrowersji¹⁶. Jedni autorzy byli kiedyś skłonni uznawać za granicę z Azją wschodnie granice Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a inni granicę widzieli na Uralu. Kontynent europejski cechuje otwartość pod względem geograficznym, politycznym i cywilizacyjnym. Europa przez wieki uosabiała wewnętrzną solidarność oraz ekspansję „na zewnątrz”. Przebieg jej wschodnich granic pozostał dalej w znacznym stopniu umowy.

Warto też zauważyć, że przed południową i wschodnią granicą Europy wysunięte są przedpola (duże pogranicza) sięgające aż do Sahary w Afryce oraz do pasa obejmującego góry Ural i Morze Kaspijskie. Problemy wewnętrzne tej „otoczki” zbliżają się do problemów europejskich, zwłaszcza ze względów gospodarczych i handlowych, obejmując kraje północnoafrykańskie, pokażną część Bliskiego Wschodu i znaczną część Federacji Rosyjskiej.

Często wywoływało spory „zaliczenie” Rosji do Europy, bo jej terytorium znajduje się na terenie dwóch kontynentów ze zróżnicowanymi warunkami cywilizacyjnymi, religijnymi i politycznymi. Rosja łączy wartości cywilizacji europejskiej z cywilizacją bizantyjską, w której charakterystyczną cechą była wszechmocna pozycja władcy, jako źródła prawa, głównego jego realizatora, naczelnego dowódcy, najwyższego sędziego, a nawet głowy wspólnoty wierzących. Przeżywające teraz w Polsce „drugą młodość” prace Feliksa Konecznego eksponują wyraźnie mongolskie i turańskie cechy Rosji. Sami Rosjanie uważają się często za „trzeci Rzym” lub za specyficzną Eurazję, nienależącą ani do Wschodu, ani do Zachodu. Wśród polityków zachodnioeuropejskich występują niejednokrotnie obawy, by rozległość terytorialna Rosji – znacznie większa od reszty Europy – nie spowodowała zagrożenia dla spójności i przyszłości kontynentu. Starają się stale patrzeć Rosji „na rękę”.

¹⁵ T. Judt, *Wielkie złudzenie? Esej o Europie*, Warszawa–Kraków 1988, s. 47.

¹⁶ K. Pomian, *Europa i jej narody*, Warszawa 1992, s. 5; H. Juros, *Europa – quo vadis?*, „Przegląd Zachodni” 2003, nr 2, s. 21–26.

Część autorów twierdzi, iż kultura Rosji jest bardziej europejska aniżeli bizantyjska, a stosowane w Rosji technologie mają rodowód europejski. Rosja nie może się wyraźnie odwrócić od cywilizacji europejskiej, ale i Europa nie może funkcjonować, lub też funkcjonowałaby z trudnościami, bez rosyjskich surowców. Zaznacza się również spójność kulturowa Rosji z Europą, na co wskazuje częsta obecność w repertuarze europejskich filharmonii dzieł Czajkowskiego, Rymskiego, Korsakowa i Rachmaninowa, a w podstawowym kanonie europejskich lektur znajdują się nazwiska Czechowa, Dostojewskiego czy Tołstoja¹⁷.

Cywilizacyjny charakter Rosji komplikuje również jej widowskoma dominacja nad narodami słowiańskimi we wschodniej części kontynentu. Eksponowany przez Rosję panslawizm zbyt jednostronnie przypisywał Słowianom ich wrodzoną skłonność do anarchii i brak zmysłu państwowego¹⁸. Panslawiści oskarżali przy tym Polaków o zdradę świata słowiańskiego przez przyjęcie kultury łacińskiej i wspieranie interesów papieża¹⁹. Wyrażano również pogląd, że Polska tworzyła pomost między europejskim Zachodem a euroazjatyckim Wschodem.

Rosję do Europy wyraźnie przybliżył car Piotr Wielki, ale we wprowadzaniu Rosji do Europy decydującą rolę odegrała caryca Katarzyna II, zwłaszcza po zawłaszczeniu wschodnich terenów Rzeczypospolitej Polskiej. Chociaż dalej Rosję traktowano jak państwo „barbarzyńskie” w Europie, to zaakceptowano w pełni ideę Świętego Przymierza wysuniętą przez cara rosyjskiego Aleksandra I. W Rosji niemal od zawsze istniała też wąska grupa „zapadników”, dążących do ścisłego zbliżenia z Europą.

W państwach zachodnioeuropejskich z reguły podawano w wątpliwość europejskość Rosji i pomijano ją w wielu koncepcjach europejskich. Najwyraźniej widać to u federacjonisty europejskiego Richarda Coudenhove-Kalergiego oraz w latach blokowego podziału Europy.

Przemożny wpływ na wschodnią część Europy ze strony Związku Radzieckiego sprawił, że częstokroć kraje bloku wschodniego utożsamiano ze „Wschodem” słabo przystającym do osiągnięć cywilizacji europejskiej. Nieprzypadkowo więc po rozpadzie bloku pojawiło się

¹⁷ M. Golka, *Cywilizacja. Europa. Globalizacja*, Poznań 1999, s. 72.

¹⁸ A. Piskozub, *Polska w cywilizacji zachodniej*, Gdańsk 1995, s. 23–24.

¹⁹ A. Chodubski, *Uwarunkowania cywilizacyjne przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, [w:] *Polska między Zachodem a Wschodem w dobie integracji europejskiej*, red. M. Marczevska-Rytko, Lublin 2001, s. 23.

w Polsce nośne politycznie, ale chybione z poznawczego punktu widzenia hasło „powrotu do Europy”²⁰. Ten z natury rzeczy niedający się precyzyjnie ująć postulat miał oznaczać przede wszystkim odejście od ścisłej współpracy z totalitarnym Wschodem, zdominowanym przez politykę Moskwy. W istocie rzeczy stoimy nie wobec „powrotu do Europy”, lecz zawilej, trudnej i kosztownej modernizacji bardzo wielu struktur naszego życia oraz działań, które w pełni pozwoliłyby Polsce współczesnej funkcjonować w gospodarce rynkowej i rozbudowanym społeczeństwie obywatelskim²¹.

W dalszym ciągu pojawiają się głosy przyjmujące za granicę polityczną Europy zachodnią granicę Rosji, a pomijające Ukrainę, Białoruś i Mołdowę. Cytowany już wcześniej Samuel Huntington dowodzi, że Europa kończy się tam, gdzie zaczynają się prawosławie i islam²². Dalej występuje też wyraźne zróżnicowanie części wschodniej i zachodniej Europy oraz silne zróżnicowanie cywilizacyjne Bałkanów. Przez wieki znajdowały się one w sąsiedztwie wcześniejszych cywilizacji egipskiej i mezopotamskiej, zostały podzielone przez islam i chrześcijaństwo, a zarazem znalazły się na osi podziału pomiędzy katolicyzmem i prawosławiem. Stanowią dalej mieszanke kulturową, etniczną i religijną (prawosławia, katolicyzmu i islamu) i na tej podstawie rejon z dużymi konfliktami interesów politolodzy określają czasem jako „bałkanizację”.

Szczególną rolę na pograniczu Europy odgrywa Turcja. Na początku lat pięćdziesiątych XX w. stała się członkiem NATO i rozszerzyła stosunki z państwami zachodnioeuropejskimi. Dalej jednak pozostaje krajem muzułmańskim, odległym od zachodniego modelu demokracji. Jej ograniczoną laickość (tolerancyjny islam) w niedemokratyczny sposób wprowadziła kasta wojskowo-urzędnicza. Dla jednoczącej się Europy Turcja dalej stanowi niewiadomą. Wymogi unijne są trudne do pogodzenia z religią, autorytarnym systemem politycznym i agresywnymi tendencjami w polityce zagranicznej współczesnej Turcji.

Europa ma korzystne warunki rozwoju kultury materialnej i duchowej: zróżnicowany i na ogół łagodny klimat, najbardziej rozczłonkowaną linię brzegową, dogodne zatoki morskie, średniej wysokości łańcuchy górskie oraz naturalny podział na regiony o wielkości ułatwiającej tworzenie się wspólnot regionalnych. Posiada też rów-

²⁰ Z. Bokszański, *Biografia a tożsamość narodowa*, [w:] *Dylematy tożsamości europejskiej*, red. E. Skotnicka-Illiasiewicz, Warszawa 1992, s. 16.

²¹ *Ibidem*, s. 17.

²² S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 233.

nomierne nawodnienie, bez większych obszarów pustynnych. Umiarkowany klimat Morza Śródziemnego i ciepły prąd płynący z Atlantyku tworzą w Europie dogodne warunki dla życia ludzkiego. Najlepsze możliwości rozwoju cywilizacyjnego Europy powstały na północnych wybrzeżach Morza Śródziemnego oraz w zachodniej jej części. Po Grecji i Rzymie najlepiej rozwinęły się gospodarczo i cywilizacyjnie Francja, Niemcy, Niderlandy i Anglia. Ułatwiły one rozwój wielu narodom europejskim, ukształtowanie państw narodowych, upowszechnienie osiągnięć gospodarczych i znaczący rozkwit osiągnięć myśli ludzkiej²³.

Po zakończeniu II wojny światowej zmniejszyła się rola Europy w świecie. Z władczyni wielu imperiów Europa stała się „zakładnikiem” dwóch ośrodków siły w świecie: USA i ZSRR. Doprowadziły one do podziału polityczno-ideologicznego kontynentu i narzuciły swoje rozwiązania zdecydowanej większości państw europejskich. Jednocześnie z tymi zjawiskami wzrosło zapotrzebowanie energetyczne i surowcowe nowoczesnego przemysłu i to uzależniło w dużej mierze Stary Kontynent od złóż pozaeuropejskich. Przełomowe znaczenie dla kształtowania nowej tożsamości wspólnotowej w Europie miało wygaszenie antagonizmu niemiecko-francuskiego, który wytworzył się w wyniku trzech agresji prusko-niemieckich na Francję (1870, 1914 i 1940). Ograniczyło to stałą bazę zasadniczych zagrożeń wewnątrz-europejskich, ale zimna wojna spowodowała z kolei wzrost zagrożeń pozaeuropejskich²⁴.

Ponownie na przewartościowanie roli Europy w świecie wpłynęły zasadnicze jej przeobrażenia w latach 1989–1991. W tym czasie nastąpiła – zapoczątkowana nad Wisłą – „jesienna burza narodów”, która rozbiła stare struktury bloku wschodniego. Obalono mur berliński, zlikwidowano partie komunistyczne oraz połączone z ich polityką symbole starego systemu (flagi, hymny, sztandary, pomniki, nazwy ulic, a nawet ludzi – jak Ceausescu). Przestały istnieć: Związek Radziecki, Niemiecka Republika Demokratyczna, Jugosławia i Czechosłowacja, a także Układ Warszawski i RWPG. Pod wpływem tych wydarzeń doszło również do zmian w strategii działalności NATO.

Nastąpiło długo oczekiwane „ponowne zjednoczenie Niemiec”, na nowo pojawiły się niezależne państwa (Litwa, Łotwa, Estonia i Słowacja) lub powstały po raz pierwszy w najnowszej historii (Białoruś, Czechy, Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Macedonia, Słowenia, Serbia

²³ M. Dobroczyński, J. Stefanowicz, *Tożsamość Europy*, Warszawa 1979, s. 92.

²⁴ E. Morin, *Myśleć: Europa*, Warszawa 1988, s. 91.

i Czarnogóra, Ukraina). Doszło do opracowania nowych konstytucji państwowych, wzorujących się na tekstach demokracji zachodnich i tradycjach prawnych poszczególnych państw. Powstały nowe ugrupowania regionalne: Quadragonale (Inicjatywa Środkowoeuropejska) Grupa Wyszehradzka, Środkowoeuropejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (CEFTA), Liga Państw Morza Bałtyckiego i Trójkąt Weimarski. Nastąpił też proces włączania kolejnych państw byłego bloku wschodniego do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), KBWE/OBWE, Rady Europy, NATO i Unii Europejskiej. Przygotowana przez Leszka Balcerowicza „terapia szokowa” dla gospodarki polskiej służyła za pewien wzór dla ekonomistów państw postkomunistycznych.

Wszystkie te przedsięwzięcia pociągnęły za sobą postępujące jednak wolniej zmiany świadomościowe, następujące z różną intensywnością (szybciej na ogół u osób lepiej wykształconych, a wolniej u dawnych beneficjentów ustrojowych i osób bez przygotowania zawodowego). Państwa Wschodu – wybierające opcję modernizacji – zostały skłonięne do rezygnacji z części własnych rozwiązań, które nie odpowiadają wymaganiom Zachodu. Niekiedy wyrzeczenia państw postkomunistycznych poszły zbyt daleko, umiejętnie wcześniej opakowane „w slogany pomocy i doradztwa”²⁵, a faktycznie zostały one zdominowane przez interesy silniejszych. Czas pokazał, że mimo jednej cywilizacji chrześcijańskiej podział na Wschód i Zachód Europy jest trudny do przewyciężenia. Dokonują się przewartościowania tożsamości etnicznych i narodowych. Nowe problemy tworzą miliony imigrantów spoza Europy, a największe państwa zachodnioeuropejskie preferują własne interesy²⁶. Brytyjczycy obawiają się też próby tworzenia się franko-germańskiego kondominium²⁷.

Wraz z rozwojem procesu KBWE oraz rozpadem bloku wschodniego (RWPG, Układu Warszawskiego, ZSRR) i zjednoczeniem Niemiec wzrosła samodzielność polityki europejskiej. Zwiększyło się wzajemne zrozumienie i zaufanie narodów, dokonał się postęp w zakresie rozbrojenia konwencjonalnego oraz coraz szerszego rozwoju w rejonie OBWE środków budowy zaufania. Unia Europejska staje się

²⁵ M. Buchowski, *Tożsamość Europejczyków: jedność i podziały*, [w:] *Dylematy tożsamości europejskiej pod koniec drugiego tysiąclecia*, red. J. Mucha, W. Olszewski, Toruń 1997, s. 73.

²⁶ T. Judt, *Wielkie złudzenie? Esej o Europie*, Kraków 1998, s. 62.

²⁷ *Ibidem*, s. 67.

potencjalnie coraz bardziej wpływowym ośrodkiem gospodarczym, handlowym i ludnościowym w świecie. Współkształtuje stosunki międzynarodowe poprzez środki ekonomiczne, finansowe i polityczne. Dalej jednak pozostaje mocarstwem niewojzkowym (*civilian power*)²⁸, bo brak jej wyraźnego przywództwa i skutecznej koordynacji polityki wojskowej.

Na kontynent europejski przypada zaledwie 2% ogólnej powierzchni kuli ziemskiej i niecałe 7% powierzchni lądów oraz około 15% ludności świata. U progu XXI wieku Europa zajmowała znacznie wyższą – od tych wskaźników – pozycję w produkcji przemysłowej świata i w handlu międzynarodowym. Wspólny potencjał produkcji, usług i handlu europejskiego niewiele ustępuje potencjałowi USA. Europa dysponuje też zaczątkami infrastruktury politycznej, niezbędnej do rozwoju ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej. Wyraźnie odróżnia się od uniformistycznych cywilizacji Wschodu i prymitywnych kultur afrykańskich.

2. Greckie tradycje kulturalno-intelektualne i polityczne

Początki kultury europejskiej kształtowały się nad Morzem Egejskim. Do tego zlewiska stopniowo dołączały inne strumienie cywilizacyjne rodem z Azji Mniejszej i Afryki. Pewne wzory kulturowe Grecy przejęli z Fenicji, Egiptu i Mezopotamii. Już w trzecim wieku przed n.e. ukształtowała się wokół zlewiska Morza Egejskiego cywilizacja starogrecka, stanowiąca bazę dla całej cywilizacji europejskiej²⁹. Starożytni Grecy nadali Europie jej nazwę: „Słowo »Europa« – jak dowodzi holenderski filozof Harrie Salman – pojawiło się po raz pierwszy w pieśni pochwalnej ku czci greckiego boga Apolla, pochodzącej z VIII wieku p.n.e., której autorstwo przypisuje się Homerowi”³⁰. Nazwę Europa wyeksponował później grecki uczoney Eratostenes, wykorzystując asyryjskie słowo *ereb*, oznaczające zachód słońca (Zachód) jako przeciwieństwo Azji od asyryjskiego słowa *asu*, oznaczającego wschód słońca (Wschód).

²⁸ D. Milczarek, *Unia Europejska – od mocarstwa niewojzkowego do mocarstwa militarnego*, „Studia Europejskie” 2002, nr 2, s. 249.

²⁹ Ch. Dawson, *Tworzenie się Europy*, Warszawa 2000, s. 18.

³⁰ H. Salman, *Uzdrowienie Europy. Obudzenie europejskiej świadomości*, Gdynia 2002, s. 21.

W Grecji czczono różne bóstwa, występowały rozwinięte kultury i obrzędy. Pod wpływem naporu ludów obcojęzycznych (od gr. *Barbaros* – „obcy”), zwanych barbarzyńcami, Grecy wyraźniej uświadomili sobie, że tworzą wspólnotę językową i kulturalną, oraz przyjęli miano Hellenów. Dzięki nim rozwinięto działania hellenistyczne w Europie i Azji Mniejszej. Pośredniczyli też w przepływie dóbr i idei między Wschodem i Zachodem oraz doprowadzili do wyraźnego samookreślenia się Europy. W podziale ówczesnego świata grecki historyk, zwany czasem „ojcem historii” europejskiej, Herodot wyodrębniał obok Europy również Azję i Libię (Afrykę)³¹. W ramach wielkiej kolonizacji greckiej żeglarze i kupcy greccy jednocześnie z wędrownkami rozprzestrzeniali wzory kulturowe.

Starożytna Grecja wniosła do rozwoju cywilizacji europejskiej trwałe wartości kultury, sztuki, filozofii i polityki. W załączkowej postaci ukształtowała wszystkie cechy, elementy i problemy cywilizacji europejskiej. W Grecji powstały najstarsze zabytki epiki bohaterskiej, epepeje Homera „Iliada” i „Odyseja” i początki dramatu europejskiego, którego inspirację stanowiły ateńskie uroczystości ku czci boga Dionizosa. Grecy stworzyli też podwaliny muzyki europejskiej, która w epoce hellenistycznej wchłonęła wpływy wschodnie. Ukształtowali nowe idee filozoficzne oraz podstawy wiedzy o państwie i polityce, z takimi pojęciami jak: demokracja, wolność, arystokracja i monarchia.

Starożytni Grecy rozwinięli różnorodne organizacje polityczne, rozważania naukowe i wierzenia religijne. Wielcy myśliciele greccy, tacy jak Sokrates, Platon czy Arystoteles, tworzyli podstawy wiedzy dla ogółu myślicieli i pisarzy politycznych całej Europy. Trwałe wartości europejskie wnieśli filozofowie greccy, zwłaszcza: Tales z Miletu, Heraklit z Efezu i Demokryt z Abdery. Ateny uzyskały przodujące stanowisko w kulturze greckiej i tworzyły pierwszą bazę rozwoju filozofii europejskiej. Szkoła sofistów greckich wyeksponowała szczególnie wagę wykształcenia umysłowego młodzieży, kosztem części wychowania fizycznego. Bogatą biografię historyczną przekazał potomnym Plutarch, a wśród historyków wyróżnili się Ksenofont, Herodot i Tukidydes.

Grecja stworzyła wielkie dzieła poezji i dramatu, greckiego pochodzenia są pojęcia – teatr, tragedia i komedia. Treść ich skupiała się głównie wokół wierzeń religijnych, krytyki starych mitów i sławienia bohaterów narodowych. Teatr grecki osiągnął szczyty doskonałości. Przedstawieniom towarzyszyła muzyka instrumentalna, śpiewy i tańce.

³¹ J. B. Duroselle, *L'idée de l'Europe dans l'histoire*, Paris 1965, s. 29–30.

Obok klasycznego teatru ze słynnymi chórami w Grecji występowały również teatry wędrowne. W twórczości dramatycznej najsłynniejsze stały się dzieła Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa i Arystofanesa.

W Grecji powstały wzory wielkich dzieł architektonicznych dla celów publicznych i religijnych z trzema najbardziej znanymi stylami architektonicznymi: doryckim, jońskim i korynckim. Pod wpływem tradycji Wschodu zaczęto budowę pałaców królewskich i monumentalnych grobowców. Rozwinęły się również szkoły rzeźbiarskie i malarskie.

Grecja wprowadziła do dorobku europejskiego bogactwo myśli filozoficznej, pasję poznawczą, piękno poezji i ducha demokratyzmu. Rozwinęła racjonalizm działań, znaczący zakres wolności ludzkiej oraz pokojowe zasady ugody, porozumienia i kompromisu³². Dzięki kulturze greckiej uczniowie i studenci europejscy czytali te same dzieła i kształcili umysły na tych samych wzorach. Z kultury greckiej przejęliśmy zróżnicowanie prawdy i fałszu, racjonalizm i myślenie dialektyczne, współzawodnictwo, poszukiwanie piękna, krytycyzm i zasady dialogu. Greckie osiągnięcia kulturalno-intelektualne i polityczne przez wiele stuleci promieniowały na inne kraje europejskie.

Dorobek kultury helleńskiej przejęła i rozwinęła Macedonia. Wraz z podbojami dokonanymi za panowania Filipa II i jego syna Aleksandra Wielkiego, zwanego Macedońskim, dorobek świata helleńskiego przenoszono na nowe obszary³³. Idee helleńskie dotarły na zachodnie wybrzeża Azji Mniejszej oraz na znaczne połacie Azji i Afryki. Hellenistyczne centra kulturalne rozwinęły się – poza Atenami – w Aleksandrii, Antiochii, a następnie w Pergamonie i Rodos. Dzięki starożytnej Grecji Europa wzbogaciła się w elementy kulturalne „ze Wschodu” – od Mezopotamii, Persji, Chin, Indii, Fenicji, a także Egiptu i Kartaginy, sama nie będąc wchłonięta przez tamte kultury. Jako żeglarze – Grecy byli niedoścignieni w pośredniczeniu kulturowym.

Starożytna Grecja wprowadziła do tożsamości europejskiej trwałą tradycję intelektualną oraz wartości prawdy, dobra, piękna i sacrum. Na ich fundamencie powstał gmach europejskiej filozofii i nauki, moralności, sztuki i religii. Dla starożytnych „*techne*” była i sztuką i rzemiosłem. Dziś cywilizacja techniczna i kultura artystyczna stały się odrębnymi światami³⁴. Bogaty dorobek greckiej filozofii i kultury przez wieki wykorzystywali liczni twórcy i myśliciele europejscy. „Od Greków – dowodzi kompetent-

³² Cz. S. Bartnik, *Fenomen Europy*, Radom 2001, s. 29.

³³ D. Kagan, S. Ozment, F. M. Turner, *The Western Heritage since 1300*, New York 1987, s. 93–101.

³⁴ K. Krzysztofek, *Cywilizacja: dwie optyki*, Warszawa 1991, s. 111–112.

nie Dawson – zaczerpnęliśmy wszystko to, co najbardziej odrębne w kulturze zachodniej i kontrastuje z kulturą wschodnią: naszą naukę i filozofię, literaturę i sztukę, myśl polityczną oraz idee prawa i wolnych instytucji politycznych³⁵. Co więcej, u Greków właśnie pojawiło się po raz pierwszy wyraźne poczucie różnicy między ideałami europejskimi a azjatyckimi oraz poczucie autonomii cywilizacji zachodniej.

3. Rzymskie tradycje państwowe i prawne

Dorobek kultury helleńskiej przejęło imperium rzymskie i uzupełniło ją nowymi wymiarami prawa, władzy państwowej, porządku społecznego i międzynarodowego. W ciągu kilku wieków w Europie dominował Rzym ze słynnym określeniem „Pax Romana”. W okresie cesarza Augusta imperium rzymskie osiągnęło apogeum potęgi. Skupiła terytoria kontynentalne (Italia, Galia, Hiszpania) oraz terytoria zamorskie z rozwiniętymi tam już wcześniej wpływami hellenistycznymi. W ówczesnej Europie nastąpiło polityczne i militarne zwycięstwo rzymskiego geniuszu organizacyjnego, ale w sensie społecznym i intelektualnym zwyciężył hellenizm. Faktycznie doszło do połączenia romanizacji hellenistycznego Wschodu z hellenizacją rzymskiego Zachodu³⁶. W nowym imperium dominujące stały się hellenistyczne wartości kulturowe, a militarny geniusz Cezara umocnił i rozszerzył wpływy rzymskie na nowe terytoria europejskie. Rzym położył wielkie zasługi dla tożsamości europejskiej, bo dzięki niemu Europa Zachodnia została wyrwana z barbarzyńskiej izolacji i przyłączyła się do cywilizowanego społeczeństwa świata śródziemnomorskiego.

Rzym znacząco rozszerzył zasięg wpływów greckich, tradycji kulturalnych i politycznych. Wraz z militarnymi zdobyczami imperium rzymskie rozbudowało osadnictwo, sieć dróg, stworzyło strukturę wodociągów, amfiteatry, świątynie, łuki triumfalne i stadiony. W samej stolicy powstało bardzo znaczące dla Europy Forum Romanum. Wpływy rzymskie dotarły do Dunaju, Eufratu w Azji i pustyń w Afryce. W znaczącym stopniu przyczyniły się do romanizacji Europy. Rzym wprowadził podziały społeczeństwa według censusu majątkowego na centurie oraz na jednostki terytorialne. Na jego terenie nastąpiło spisywanie praw i tworzenie hierarchii urzędniczej (konsul, pretor, kwestor,

³⁵ Ch. Dawson, *Tworzenie się Europy*, s. 18.

³⁶ *Ibidem*, s. 19.

edył, cenzor, trybun ludowy). Dowartościowano też rolę senatu i zgromadzeń ludowych. W Rzymie wprowadzono stałą armię zawodową, która wzmocniła siłę państwa, ale zarazem zwiększyła rolę i znaczenie wielkich wodzów (Mariusz, Sulla), dla których armia ta stała się środkiem realizacji własnych ambicji politycznych. Przyjęto po raz pierwszy nadawanie władcom tytułu princepsa (pierwszego obywatela w państwie), od którego ustaliła się w Europie nazwa pryncypała.

Rzym rozwinął: teorię państwa, literaturę, filozofię, architekturę i sztukę, poezję i historiografię. Szczególne zasługi w upowszechnianiu rzymskich osiągnięć prawno-państwowych położyli cesarz Marek Aureliusz (zwany „filozofem na tronie”) oraz świetny historyk Publiusz Korneliusz Tacyt. W literaturze rzymskiej trwałą pozycję zajęli przede wszystkim Wergiliusz, Horacy i Owidiusz. Za głównych filozofów przyjęło się uważać Senekę Młodszego, Epikteta, Marka Aureliusza, Plutarcha z Cheronei, Plotyna i Juliana Apostatę, którzy wprowadzili własne szkoły filozofowania (epikureizm, stoicyzm rzymski, platonizm i różne odmiany neoplatonizmu).

Rzym utrwalił swoje zdobycze w wielu dziełach historycznych. Początek historiografii rzymskiej rozwinęli Fabiusz Piktór i Cynejuż Alimentiusz w „Annales” („Rocznikach”). Katon Starszy słauił początkowe dzieje Rzymu – „Origines” („Początki”). Najwięcej ksiąg z dziejów Rzymu przygotował Liwiusz, a za największego historyka rzymskiego uważany jest Tacyt. Natomiast najbardziej znaną autobiografią władców Rzymu stały się pamiętniki Gajusza Juliusza Cezara.

Szczególne osiągnięcia zyskał Rzym w zakresie prawa regulującego stosunki między instytucjami państwa („ius publicum” – prawo publiczne) i wzajemne stosunki między osobami („ius privatum” – prawo prywatne). Prawo zwyczajowe stopniowo przekształcił na źródła prawa pisanego. W Rzymie opracowano słynne prawo dwunastu tablic, wystawiane na widok publiczny na specjalnych tablicach. Zasadnicze treści prawa zwyczajowego prawnicy rzymscy przetwarzali na reguły prawa karnego, procesowego i cywilnego. Naukę prawa rzymskiego prezentowali głównie Mucjusz Scewola, Juniusz Brutus i Sulpicjuż Rufus.

W okresie cesarstwa rzymskiego upowszechniły się rozporządzenia cesarskie, zwane konstytucjami. Przybierały one formę edyktów (przepisów dotyczących różnorodnych stosunków prawnych), dekretów (dotyczących orzeczeń w sprawach spornych), reskryptów (opinii prawnych) oraz mandatów (instrukcji dla urzędników). Prawo rzymskie wzbogaciły i rozwinęły opinie wybitnych prawników, zwłaszcza tych,

którzy udzielali porad prawnych z upoważnienia cesarskiego, dlatego też ich opinie miały moc wiążącą przy rozstrzyganiu sporów przez sędziów.

W wyniku wędrówki ludów i nacisku zewnętrznego zmniejszyła się rola zachodniej części cesarstwa rzymskiego, a umocniła się część wschodnia z nową stolicą Konstantynopolem (utworzonym na miejscu greckiej kolonii Byzantion). Wraz z dezintegracją coraz trudniejsze stało się zachowanie jedności zachodniej (łacińskiej) i wschodniej (greckiej) części cesarstwa. Stopniowo przewagę zdobywało cesarstwo wschodnie, rozbudowane jednak w pewnej opozycji do dorobku kulturowego Europy. W VI wieku za cesarza Justyniana nastąpiła kodyfikacja prawa obowiązującego w postaci zbioru konstytucji pod łacińską nazwą „Corpus iuris civilis”. W późniejszych wiekach dorobek prawa rzymskiego przejęło wiele państw, a instytucje rzymskie przez wieki stanowiły wzór organizacji władzy państwowej w Europie.

4. Uniwersalistyczne idee chrześcijańskie

W okresie cesarstwa nastąpiło przenikanie do Rzymu religii chrześcijańskiej. Powstała ona na wschodzie imperium rzymskiego w gminach żydowskich wokół Jerozolimy. Religia ta nie miała korzeni w europejskiej przeszłości, ani też w tradycjach cywilizacji klasycznej³⁷. Z idei nacjonalistycznego mesjanizmu (żydowskiego „narodu wybranego”) chrześcijaństwo przerosło później w religię uniwersalną. Początkowo gminami chrześcijańskimi kierowali wędrowni apostołowie. Wraz z rozwojem gmin tworzyły się funkcje ich lokalnych naczelników, zwanych biskupami (gr. *Episkopos* – nadzorca). Na regionalnych zjazdach biskupów (synodach) oraz na zgromadzeniach powszechnych (soborach) rozwijano idee i wypracowywano założenia doktrynalne chrześcijaństwa. Najbardziej znaczące pozycje w całym chrześcijaństwie zajęli początkowo biskupi Rzymu, Aleksandrii i Antiochii, reprezentujący centra ekonomiczne i kulturalne imperium rzymskiego.

Wraz z rozwojem chrześcijaństwa „Rzym cesarów” ustąpił miejsca rozwijającej się stolicy chrześcijaństwa w Rzymie. Na miejscu starożytnej cywilizacji greckiej i rzymskiej wyrosła cywilizacja chrześcijańska, stanowiąca do dziś „duchową bazę” europejskości. Rezydujący w Rzy-

³⁷ *Ibidem*, s. 34.

mie papieże stopniowo rozwinęli wpływy na całą chrześcijańską Europę. Kościół ustanowił własną władzę i hierarchię duchowną równoległe z władzami świeckimi. Rozbudował swój system praw, swoje reguły członkostwa i uniwersalistyczny system wartości, a biskupstwa i metropolie kościelne współtworzyły ogniwa sieci osadniczej na kontynencie. Żołnierzy – strzegących rejonów pogranicznych dawnego imperium rzymskiego – stopniowo zastępowali zdyscyplinowani mnisi³⁸.

Według reprezentatywnej oceny Christophera Dawsona to mnisi najbardziej zasłużyli się w tworzeniu fundamentów pod cywilizację chrześcijańską. Utrwaliły się również w dziejach chrześcijaństwa ich imiona (św. Benedykt, św. Grzegorz, św. Bonifacy, św. Dunstan) oraz dzieła jego głównego ideologa – św. Augustyna³⁹, nawiązującego do filozofii idealistycznej Platona. Chrześcijańskie średniowiecze traktowało filozofię jako „służebnicę teologii”⁴⁰, a studia filozoficzne uważano jedynie za przygotowanie do zgłębiania wiedzy teologicznej. Chrześcijaństwo przeniosło do porządku religijnego fundamentalną ideę obywatelstwa z kultury klasycznej. Skupiło siły niezadowolenia i opozycji wobec panującej kultury i zwyciężyło po długiej i zacieklej walce, lecz jego wyznawcy bywali ofiarami prześladowań. Przetrawało też groźby herezji i schizmy. Cywilizacyjną jedność Europy średniowiecznej określały wówczas takie pojęcia jak *Res Publica Christiana* czy *Imperium Christianum*⁴¹.

Papieże przejęli wypracowany przez starożytny Rzym centralistyczny model władzy. W IV wieku na monetach rzymskich pojawiły się po raz pierwszy symbole wiary katolickiej, a edykt cesarza Teodozjusza Wielkiego z 380 roku uczynił chrześcijaństwo religią panującą w całym imperium. Akt ten ułatwił i przyspieszył hierarchizację Kościoła, który stał się instytucją państwową. Kolejne sobory w Nicei (325) i Konstantynopolu (381) rozwinęły centralistyczne zasady chrześcijaństwa, z podobną dyscypliną i podporządkowaniem, jakie cechowały rzymską armię. Krzysztof Pomian formułuje nawet tezę, że chrześcijaństwo tworzyło „pierwsze zjednoczenie europejskie”⁴², bo Europa była wówczas jednością zbieżną z chrześcijańską społecznością łaciń-

³⁸ W. Ullman, *The Growth of Papal Government in the Middle Ages*, London 1962, s. 36–37.

³⁹ *Ibidem*, s. 8–9.

⁴⁰ A. Robaczewski, *Nie chciana służebnica teologii*, [w:] *U źródeł tożsamości kultury europejskiej*, red. T. Rakowski, Lublin 1994, s. 43.

⁴¹ M. Beloff, *Europe and the Europeans*, s. 35–36.

⁴² K. Pomian, *Europa i jej narody*, Warszawa 1992, s. 42–51.

ską, mimo zmieniających się podziałów politycznych i konfliktów religijnych. Utrzymywała się jedność religijna, społeczna i kulturalna łacińskiej społeczności chrześcijańskiej, której duchowym centrum pozostawał Rzym.

Występowała wówczas – jak pisze Krzysztof Pomian – „jedność wierzeń i instytucji kościelnych, liturgii, kalendarza i świąt. Jedność stanowej organizacji społeczeństwa i podobieństwo instytucji reprezentujących stany wobec państwa, skrojonych na tę samą modłę, wyjąwszy kilka republik miejskich. Jedność pisma i języka używanego przez ludzi wykształconych, jedność nauczania i wiedzy świeckiej, jedność architektury i sztuk plastycznych, choć te wykazują pewne odrębności lokalne. Cały obszar europejski ujęty jest w sieć diecezjalną, której oczka zbiegają się wokół miast biskupich wyposażonych w katedry, biblioteki i szkoły, oraz w sieć parafialną, znacznie gęstszą, która warunkuje organizację nauczania początkowego”⁴³.

Z upływem czasu i pod wpływem wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych doszło do podziału chrześcijaństwa na część łacińską (zachodnią) i bizantyjską (wschodnią). Po tym przesileniu jej łacińska część współdziałała w rozbudowie cywilizacji chrześcijańskiej, natomiast kolebka „europejskości” – Grecja pozostała w części wschodniej. W tym też okresie zainteresowanie głównych władców Europy przesunęło się od wybrzeży Morza Śródziemnego w kierunku północnym, ku Niemcom, Niderlandom i Wielkiej Brytanii.

Po przyjęciu wiary katolickiej przez Czechy, Polskę i Węgry na przełomie X i XI wieku wyraźnie zwiększyły się wpływy chrześcijaństwa w Europie. Uzyskało ono również silne wsparcie polityczne cesarza niemieckiego Ottona III, dążącego do odnowienia cesarstwa rzymskiego. Próby te, nazwane później Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego, połączyły tradycję romańską i karolińską z misją chrześcijańską średniowiecznej Europy. Zacieśniła się wówczas kulturowa i religijna jedność chrześcijaństwa. Wyprawy krzyżowe połączyły nordycki ideał wojownika z zachodnią wspólnotą chrześcijańską, utrwalając w ten sposób jedność średniowieczną⁴⁴.

Uniwersalizm chrześcijański w Europie utrwalający rozbudowywana hierarchia duchowna, sieć zakonów oraz średniowieczny stan rycerski uczestniczący w walkach „za wiarę”. Uniwersalizm ten wyrażały dzieła apostołów i ojców Kościoła, język łaciński, podobne budownictwo

⁴³ *Ibidem*, s. 43.

⁴⁴ Ch. Dawson, *Tworzenie się Europy...*, s. 283.

sakralne oraz zakładane przez duchownych uniwersytety z uniwersalnym językiem łacińskim. W tym czasie tworzono ligi państw łączące władców i rycerstwo do wypraw krzyżowych przeciwko „niewiernym”. Wyprawy te rozszerzyły kontakty ludzkie i przyczyniły się do ujednoczenia prawa oraz rozwoju handlu i rzemiosła. Tworzyły one – jak dowodzi Jean-Marie Domenach – „jedyną prawdziwie europejską armię, jaka kiedykolwiek istniała”⁴⁵.

W średniowiecznej Europie papieże dążyli do zdobycia władzy nad całym światem chrześcijańskim. Spełniali oni rolę arbitrów w spornych sprawach europejskich, skłaniając cywilnych władców do realizowania postanowień soborowych. Występowali nawet w roli lepszych zwierzchników nad królami i książętami. Przypisywano im również atrybuty cesarskie, a sam Kościół – jak podaje Bronisław Geremek – był oceniany jako swoiste Imperium Romanum⁴⁶. Największe wpływy papieskie w Europie przypadły na okres od pontyfikatu Grzegorza VII (1073–1085) do Innocentego III (1198–1216), którzy przedkładali wówczas interesy wiary ponad losy poszczególnych narodów, a cesarskiej władzy przeciwstawiali uniwersalizm papieski.

Papieże kierowali europejskim imperium chrześcijańskim, biskupi pełnili rolę namiestników w terenie, a klasztory (benedyktynów, cystersów) tworzyły cytadele kultury chrześcijańskiej. Wykształceni bracia zakonnicy współtworzyli ośrodki życia intelektualnego i kulturalnego kontynentu. Rozwinęli bazę dla jurysdykcji kościelnej, szkolnictwa, działalności artystycznej i wydawniczej. Tworzyli szkoły klasztorne i kapitulne, a później parafialne. W średniowiecznej wspólnocie chrześcijańskiej znalazły się tradycje judaizmu, dorobek klasycznej filozofii greckiej, zdobycze Rzymu oraz pewne wątki kultury celtyckiej i germańskiej.

Początkowe założenia uniwersalizmu chrześcijańskiego – w duchu skrajnego teocentryzmu – rozwinęli Tertulian i Klemens z Aleksandrii. Rozbudowaną koncepcję tego uniwersalizmu i „państwa bożego” na ziemi („Civitas Dei”) wypracował święty Augustyn (354–430), filozof, teolog i ojciec Kościoła. Jego poglądy kontynuowali m.in.: Pierre Abelard (1079–1142), Jan z Salisbury (1120–1180) i Bernard z Clairvaux (1091–1153). Największe zmiany i unowocześnienie filozofii chrześcijańskiej wprowadził Tomasz z Akwinu (1225–1274), który przyswoił i przetworzył na potrzeby Kościoła dorobek filozofii europejskiej, zwłaszcza filozofii Arystotelesa. Od niego bierze początek tomizm i neotomizm.

⁴⁵ J.-M. Domenach, *Europa: wyzwanie dla kultury*, Warszawa 1992, s. 50.

⁴⁶ B. Geremek, *Więź i poczucie wspólnoty w średniowiecznej Europie*, [w:] *Dzieśnięć wieków Europy*, red. J. Żarnowski, Warszawa 1983, s. 33.

Najbardziej znanym realizatorem idei chrześcijańskich wśród władców europejskich był król Franków Karol Wielki (742–814). Dokończył on integrację polityczną i militarną krajów umiejscowionych w środku chrześcijańskiej społeczności łacińskiej, ogłosił się prawnym spadkobiercą Cesarstwa Rzymskiego i świeckim zwierzchnikiem innych tworów politycznych. Karol Wielki był symbolem jedności Europy, nazywano go „pater Europae” („ojcem Europy”)⁴⁷. To on po koronacji w 800 roku wprowadził teokratyczną koncepcję państwa, integrującą działania dostojników duchowych i świeckich. Za jego panowania zrodził się mit politycznej jedności Europy.

Po śmierci Karola Wielkiego doszło do utrwalenia w Europie wpływów duchowych. Następowало przyspieszone likwidowanie dawnych miejsc kultu, kasowanie tradycyjnych świąt i rozwijanie działań duchowych. Zakazano też kultywowania dawnych obyczajów⁴⁸. Karoliński ideał chrześcijańskiego władcy naśladowali później głównie cesarze niemieccy Otton I (912–973), Otton III (980–1002) i Fryderyk I Barbarossa (1125–1190). W tym okresie rozwinęła się kultura rycerska z głośną „Pieśnią o Rolandzie”. Język francuski stawał się językiem rycerskiego Zachodu do tego stopnia, że – jak dowodzi Krzysztof Pomian – z perspektywy pozaeuropejskiej mieszkańcy Europy byli nazywani „Frankami”⁴⁹.

W późniejszych wiekach nastąpiło odrodzenie bogatej myśli starożytnych Greków i Rzymian i ukształtowały się różne nurty wyznawców chrześcijaństwa. Najwięksi jego reformatorzy to Marcin Luter i Jan Kalwin. Mimo religijnego rozbicia Europa zachowała jednak jedność kulturową, opierającą się głównie na generalnych zasadach chrześcijaństwa, na wspólnej tradycji intelektualnej i wierności tradycji klasycznej. Łacińska gramatyka zajęła miejsce łacińskiej liturgii, a reprezentatywne dla chrześcijaństwa role mnicha i rycerza przejęli „uczony i gentleman”⁵⁰.

W okresie odrodzenia pojawiły się akcenty polemiczne wobec myśli augustiańskiej i tomistycznej. Do walki z szerzeniem się tych idei powołany został zakon jezuitów (Towarzystwa Jezusowego), który wywarł też wpływ na polską oświatę. Nasiloną krytykę filozofii chrześcijańskiej przyniosła myśl oświeceniowa i laicka. W dziełach oświeceniowych wyraźnie przejawiało się nowe rozumienie wspólnoty europejskiej, eksponujące zachwyt dla nauki, literatury i sztuki. Jej przedstawi-

⁴⁷ K. Pomian, *Europa i jej narody*, s. 24.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 49.

⁵⁰ Ch. Dawson, *Tworzenie się Europy...*, s. 285.

ciele – przekonani o wszechmocy rozumu ludzkiego – przekraczali granice narodowe i bariery polityczne⁵¹. W znacznym stopniu ułatwiła to szeroka znajomość języka francuskiego wśród wykształconych Europejczyków. W literaturze i sztuce nastąpił zwrot ku tradycji klasycznej (antycznej), ale lud dalej eksponował kulturę ludową z silnymi treściami religijnymi. W konfrontacji z ideami oświeceniowymi i laickimi następowały również przemiany myśli chrześcijańskiej i utrzymał się jej wpływ na kształtowanie się „duchowej” jedności Europy.

Chrześcijaństwo trwale wpłynęło na tożsamość Europy. Doprowadziło do daleko posuniętej religijnej jedności kontynentu. W średniowieczu wytworzyła się chrześcijańska i zarazem europejska wspólnota kulturowa i polityczna. Formalnie niezależne monarchie i księstwa w różnorodnym stopniu podporządkowane zostały papieżowi i cesarzowi. Natomiast w sprawach wiary sędziami cesarzy chrześcijańskich zwykli być biskupi Rzymu, a nie cesarze papieży. Fundamentem jedności chrześcijaństwa były: wspólna wiara, sieć uniwersytetów z językiem łacińskim o podobnym programie nauczania, sieć podobnie tworzonych kościołów i zakonów oraz łacina – wspólny język nauki i liturgii kościelnej. To poczucie cementowały tworzone w duchu religijnym dzieła filozoficzne, literackie, muzyczne, architektoniczne, plastyczne i rzeźbiarskie.

5. Utrwalone państwa narodowe

Europa skupiła państwa o wielowiekowych tradycjach kulturowych i językowych. Proces narodotwórczy na jej terytorium trwał przez wiele wieków, a zwieńczeniem jego była rozwinięta „idea narodowa” w końcu XVIII, a zwłaszcza w XIX wieku. W tym czasie główne europejskie wspólnoty narodowe miały już bogate wytwory własnej kultury oraz pełną świadomość cech wspólnotowych. Od czasów rycerskich cechowało je poczucie honoru i zachowanie wspólnego systemu wartości⁵². Poszczególne kraje – bazując na wspólnych wartościach – rozwinięły własne języki, rozbudowały własną kulturę i obyczaje. Przewodzili im ambitni władcy europejscy oraz rozbudowane dynastie królewsko-cesarskie. Szczególny wpływ na rozwój struktur państwowych

⁵¹ Krzysztof Pomian okres ten nazywa „drugim zjednoczeniem europejskim” (*op. cit.*, s. 78–101).

⁵² J. Chałasiński, *Kultura i naród*, Warszawa 1968, s. 47–48.

w Europie wnieśli władcy reprezentujący oświecony absolutyzm, zwłaszcza król pruski Fryderyk II i caryca rosyjska Katarzyna II, a następnie Napoleon Bonaparte⁵³.

Europa rozwinęła też wzorce cywilizacyjne i wpływy językowe na innych kontynentach. Od XVI wieku w Ameryce Środkowej i Południowej, a w mniejszym stopniu również w Azji i Afryce rozwijają się wpływy „łacińskie” i chrześcijańskie. Kolonizacja dokonywała się z reguły pod znakiem chrześcijańskiej misji białego człowieka⁵⁴. Zasadniczy wpływ wywarli Europejczycy także na utworzenie federalnego systemu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Warto jednak zauważyć, że u źródeł tworzenia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej występowały europejskie idee wolności człowieka. Podobne treści ideowe połączyły również Deklarację Niepodległości Stanów Zjednoczonych (1776) i Deklarację Praw Człowieka (1789) z okresu rewolucji francuskiej. Wraz z osiągnięciem niepodległości przez Stany Zjednoczone, kraje Ameryki Łacińskiej, Australię, Nową Zelandię i Kanadę pozostały tam silne wpływy kulturowe państw europejskich. Ogółem w latach I wojny światowej 85% wszystkich terytoriów kuli ziemskiej stanowiły kolonie, protektory, dominia, wspólnoty i terytoria zależne od mieszkańców kontynentu europejskiego.

Państwa narodowe kształtowały się poprzez związki dynastyczne, porozumienia, traktaty, układy i działania zbrojne. Silne państwa europejskie (Francja, Anglia, Hiszpania, Rosja), dążące do „ujednoczenia” swych mieszkańców, postanowiły usunąć Żydów ze swych ziem. W tym czasie antysemityzm chrześcijański posłużył do utrwalania integracji narodowej. Lepsze możliwości funkcjonowania uzyskali Żydzi w państwach słabszych (Austrii, Węgrzech, Polsce i w części państw niemieckich). Dopiero postępująca asymilacja ułatwiła Żydom zdobycie silniejszej pozycji w stolicach europejskich.

Znaczący wpływ na tworzenie się państw narodowych wywarły kampanie napoleońskie oraz działania i wyniki I i II wojny światowej. Kongres wiedeński, konferencja wersalska i kolejne konferencje Wielkiej Trójki doprowadziły do korzystniejszego ukształtowania mapy etnicznej kontynentu. Na mocy decyzji przywódców zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej przesiedlono kilka milionów ludności niemieckiej z terenów, które powróciły do Polski, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego. Przesunięcia terytorialno-ludnościowe po II wojnie świa-

⁵³ D. Kagan, S. Ozment, F. M. Turner, *The Western Heritage...*, s. 655–675.

⁵⁴ J. Chałasiński, *Kultura i naród*, s. 162.

towej rozwiązały wiele konfliktowych spraw narodowościowych. M.in. na terenie Bałkanów została utworzona i przez kilkadziesiąt lat funkcjonowała federacja jugosłowiańska obejmująca: Bośnię i Hercegowinę, Chorwację, Czarnogórę, Mołdawię, Serbię i Słowenię.

Zmiany graniczne po zakończeniu II wojny światowej nie wyeliminowały jednak całkowicie antagonizmów etniczno-narodowych. Powstały napięcia wokół kilkumilionowej ludności węgierskiej w Rumunii (Siedmiogrodzie). Po rozpadzie blokowego podziału Europy nastąpiło na jej terenie zaostrenie różnic rasowych i religijnych. Doszło do bratobójczych walk w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie. Zbrojne działania na terenie byłej Jugosławii powstrzymały dopiero międzynarodowe kontyngenty sił zbrojnych. Pojawiają się dalej konflikty narodowościowe, głównie w Kraju Basków i w Irlandii Północnej (Ulsterze), oraz rozwijają ruchy separatystyczne Flamandów i Walońców w Belgii, Katalończyków w Hiszpanii czy Walijszczyków w Wielkiej Brytanii. Następują też konflikty z licznymi imigrantami do Europy, którzy prezentują odmienności rasowe i cywilizacyjne⁵⁵.

Państwa narodowe dalej pozostają podstawą politycznej i społecznej struktury Europy. Wskazują na to ich dorobek kulturowy i językowy, dotychczasowe niepowodzenia „ponadnarodowych” prób integracji europejskiej, takich jak Europejska Wspólnota Obronna, oraz nieudane działania skrajnych ruchów separatystycznych. Mimo rozwoju globalizacji i procesów regionalizacji państwa dalej zachowują znaczne uprawnienia i silną tożsamość kulturową. Nie udało się dotychczas zrealizować federacyjnych koncepcji lansowanych zwłaszcza przez Denisa de Rougemonta czy Altiero Spinello⁵⁶.

Relatywnie wysoki poziom wykształcenia społeczeństw państw europejskich ułatwia im kompromisowe rozwiązywanie narastających dylematów rozwojowych. W porównaniu z innymi kontynentami Europa lepiej łagodzi też różnice w poziomie życia mieszkańców, korzystnie rozwija wymianę handlową i owocnie uczestniczy w międzynarodowym podziale pracy. Dawne metropolie europejskie utrzymują na ogół bliskie związki z byłymi koloniami i zapewniają sobie dogodne warunki wymiany handlowej.

⁵⁵ L. Kasprzyk, *Tożsamość narodowo-kulturalna a integracja gospodarcza Europy*, „Stosunki Międzynarodowe” 2002, nr 1–2, s. 35.

⁵⁶ M.in. *Deklaracja o tożsamości europejskiej*. Kopenhaga, 14 grudnia 1973 r., [w:] *Od podziału do jedności. Inicjatywy integracyjne w Europie w XX wieku*, red. K. Ruchniewicz, Wrocław 1996, s. 99–103.

Charakterystyczną cechą państw europejskich był w ich ramach rozwój miast, które stały się – w porównaniu z miastami na innych kontynentach – ośrodkami życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturowego o dużej autonomii wobec scentralizowanej władzy. Miasta europejskie tworzyły własne prawa, korporacyjny system rządów i rozwinęły więzi w skali kontynentu⁵⁷. Tworzyły odrębne struktury działania i w ten sposób przyczyniły się do kształtowania społeczeństwa obywatelskiego.

W państwach narodowych różnicują się opinie odnośnie do ich przyszłości. Polaryzację wywołują tendencje kosmopolityczne występujące wśród polityków, przedsiębiorców, inżynierów i uczonych⁵⁸, których działania wyraźnie wykraczają poza granice narodowe. Sprzyja temu również coraz bardziej rozwijana turystyka. Procesy gospodarcze skłaniają do jednoczenia się, ale trwałe tożsamości i ambicje narodowe są temu przeciwne.

6. Rozwinięty demokratyzm i społeczeństwo obywatelskie

W Europie utrwaliły się reguły demokracji, pluralizmu politycznego i światopoglądowego, przyjęto wspólne reguły bezpieczeństwa i współpracy (KBWE/OBWE), samorządy lokalne oraz różnorodne instytucje społeczne. Początkowo działały fundacje klasztorne, bractwa, fundacje stypendialne i zapomogowe, a następnie rozwinęły się organizacje naukowe i kulturalne oraz akcje i działania patronackie osób „dobrze urodzonych” i inteligencji. Powyższe organizacje stworzyły podstawy społeczeństwa obywatelskiego o zróżnicowanej aktywności w poszczególnych krajach, regionach i miejscowościach.

Spółeczeństwo obywatelskie wypełnia przestrzeń między władzą państwową a żywiołem gospodarstw domowych. Uzupełnia ono działania władz państwowych w sprawach, których państwo nie jest w stanie wypełnić, lub wypełnia je tylko w ograniczonym stopniu. W społeczeństwie obywatelskim występuje aktywność społeczna, wywierająca wpływ na działania władz. Rdzeń tego społeczeństwa tworzą organizacje i akcje pozarządowe: fundacje, stowarzyszenia, organizacje pracownicze, samorządowe, kluby itp. W istotnym zakresie działalność samo-

⁵⁷ W północnej części kontynentu taki przykład stanowiła hanza.

⁵⁸ E. Morin, *Mysleć Europa*, s. 91–93.

rzędu terytorialnego i społeczeństwa obywatelskiego inspirują i rozwijają osoby o cechach społeczników, gotowe do działania w imię dobra wspólnego (interesu środowiska). Działania te wzbogacają i pomnażają relacje poziome między ludźmi, wzbudzają wzajemne zaufanie i czynią ludzi bardziej skłonny do zachowań tolerancyjnych.

Główne płaszczyzny aktywności organizacji społecznych stanowią sprawy edukacji, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, kultury, sportu, ekologii i praw człowieka.

W Europie dokonuje się postęp materialny, społeczny i kulturowy oraz względna łatwość wymiany wytworów myśli filozoficznej, społecznej czy artystycznej. Występuje również zbliżony sposób życia ludzi, przy rozwiniętej stratyfikacji społecznej. Przykładem tej specyfiki jest „jedność w różnorodności” europejskiej sztuki ludowej. Budownictwo, sprzęty domowe, kowalstwo, snycerstwo, ceramika, a nawet stroje mają w całej Europie wiele wspólnych cech strukturalnych i estetycznych⁵⁹.

Współczesna Europa przoduje w świecie w zakresie demokratycznych rozwiązań społecznych. Na jej terenie rozwinęły się podobne reguły życia społecznego, takie jak: powszechność oświaty, postęp w upowszechnianiu wykształcenia wyższego i troska o człowieka. Utrwały się także idee braterstwa narodów. Europa zabiega również o przenoszenie jej demokratycznych rozwiązań ustrojowych na inne kontynenty, zwłaszcza do państw o słabiej wykształconych regułach demokratycznych⁶⁰. Zajmuje też pierwsze miejsce w światowej pomocy rozwojowej dla krajów słabo rozwiniętych gospodarczo.

Na terenie Europy istnieją dobre warunki rozwoju demokracji gospodarczej, politycznej i społecznej oraz nieskrępowanego rozwoju handlu i tworzenia optymalnych warunków rozwoju człowieka, niezależnie od jego rasy, wyznania czy narodowości. Próby działania antydemokratycznych sił politycznych znajdują się na marginesie życia poszczególnych narodów. Spektakularny w ostatnich latach rozwój wpływów autorytarnej Partii Wolności Jorga Haidera w Austrii napotykał zdecydowane potępienie państw Unii Europejskiej.

W okresie reformacji cywilizacja chrześcijańska uległa podziałom. Wraz z tym nastąpiło rozerwanie historycznego związku pojęć „Europa” i „chrześcijaństwo”. Stopniowo – aczkolwiek z zahamowaniem – ukształtował się pluralizm światopoglądowy i religijny.

⁵⁹ M. Dobroczyński, J. Stefanowicz, *Tożsamość Europy*, s. 153.

⁶⁰ H. Salman, *Uzdrowienie Europy*, s. 226–227.

Głównym wyznaniem ludności europejskiej jest religia rzymskokatolicka, którą deklaruje około 55% mieszkańców naszego kontynentu⁶¹. Kościoły protestanckie skupiają 23% populacji europejskiej, a prawosławni stanowią 8,5%. Około 13% należy do innych wyznań lub prezentuje obojętność wobec religii⁶².

W państwach Europy od okresu oświecenia realizowany jest trójpodział władz. Po okresie absolutyzmu główne państwa europejskie ukształtowały pluralistyczne systemy polityczne z wieloma partiami politycznymi. Pojawiające się dążenia autorytarne i totalitarne nie naruszyły podstawowych reguł europejskiego systemu politycznego.

Europa pokonała występujące wcześniej spory dynastyczne, wojny graniczne i wojny religijne pustoszące kiedyś jej terytorium, zmuszające poddanych do przyjmowania religii władców („*cuius regio eius religio*”) lub emigrowania do krajów o bardziej tolerancyjnym systemie politycznym. Ograniczała również ambicje władców i polityków skłaniających się do totalitarnych metod sprawowania władzy. Profesor Leszek Kasprzyk ukazuje też pewną prawidłowość europejską – państwa o ustabilizowanym systemie politycznym i przewadze protestantów lub o równowadze protestancko-katolickiej (poza Austrią i Luksemburgiem) mają najwyższe osiągnięcia gospodarcze. Przewodzą wśród nich państwa skupiające narody grupy germańskiej (Niemcy, Austriacy, Anglicy, Skandynawowie). Z reguły gorsze osiągnięcia gospodarcze uzyskują państwa z dominacją religii prawosławnej⁶³.

W przyjętym w Helsinkach (z udziałem USA i Kanady) Akcie Końcowym KBWE (1975) uzgodniono następujący dekalog zasad współdziałania paneuropejskiego:

- suwerenną równość państw członkowskich;
- powstrzymanie się od użycia siły lub groźby jej użycia;
- zachowanie nienaruszalności granic;
- integralność terytorialną państw;
- pokojowe załatwianie sporów;
- nieingerencję w sprawy wewnętrzne;
- poszanowanie praw i wolności człowieka;
- samostanowienie narodów;
- rozwijanie współpracy międzypaństwowej;
- wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań prawnomiędzynarodowych.

⁶¹ Na terenach byłego ZSRR najsilniejsze są wpływy prawosławia.

⁶² L. Kasprzyk, *Tożsamość narodowo-kulturalna...*, s. 28–37.

⁶³ *Ibidem*, s. 31.

Przyjęto również zasady współpracy gospodarczej, naukowej i ekologicznej oraz w zakresie wymiany ludzi, idei i informacji. Rozwinięty proces współpracy paneuropejskiej umożliwił również ustalenie dalszych reguł współdziałania (Paryska Karta Nowej Europy – 1991, Karta Bezpieczeństwa Europejskiego – 1999). Rada Europy – mimo jej ograniczonej roli – rozbudowała znaczące możliwości współdziałania w zakresie kultury i praw człowieka.

Każde z państw narodowych stara się zachowywać najlepszy dorobek swej kultury. Pielęgnuje „korzenie narodowe”, sięgające nawet do pieśni gminnych jako „arki przymierza między dawnymi i nowymi laty”. Zauważa się wyraźne odrębności narodowe, zwłaszcza w zakresie kultury i języka. Stan taki powoduje, że w procesie integracji kontynentu łatwiejsze są rozwiązania w zakresie gospodarki i polityki aniżeli w sferze kultury, języka i poczucia odrębności narodowej.

Unia Europejska tworzy podwaliny pod nową tożsamość łączącą uniwersalne jej wartości: prawdę, dobro i piękno, ze współczesnymi wartościami: wolnością, tolerancją i solidarnością. Rozwój tych wartości sprzyja pokonywaniu barier w procesie jednoczenia kontynentu i tworzenia warunków bardziej bezpiecznego rozwoju. Naturalnym zjawiskiem rozwoju kontynentu jest dialog międzykulturowy wzbogacający poszczególne kraje, służący zarazem tworzeniu odrębności kontynentu europejskiego.

Europejską tożsamość cechuje „jedność w różnorodności”. Ogół jej mieszkańców przejmuje te same zasadnicze wartości, normy i realizuje wspólne cele. Jednocześnie pozostaje zróżnicowana kulturowo i językowo, poszczególne jej kultury tworzą mozaikę z zachowanymi różnicami. Jednocząca się Europa szanuje tożsamość poszczególnych narodów i religii, wartości, normy, wzory zachowań, odmienności przeżyć, odczuć i pragnień. Jej różnorodność jest przejawem kulturowego i duchowego bogactwa i współtworzy tożsamość ogólnoeuropejską.

Unia Europejska odgrywa coraz większą rolę w kształtowaniu tożsamości europejskiej, stanowiąc uzupełnienie i przetransponowanie tożsamości zawodowej, podobnie jak wprowadzane obywatelstwo unijne uzupełnia obywatelstwo narodowe. Tworzy niepowtarzalny system polityczny, łącząc cechy organizacji międzynarodowej i postępującej federacji. W strukturach unijnych brak jest klasycznego podziału władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, a przyjęte rozwiązania mają inny zakres uprawnień aniżeli tradycyjne struktury państwowe, np. Parlament Europejski nie tworzy ustaw. Inny jest system prawny i inne są zasady konstruowania budżetu unijnego.

Poszczególne państwa członkowskie zachowują własne konstytucje, rządy, parlamenty, dyplomacje, armie, wymiar sprawiedliwości i służby specjalne. Docenia się równoprawność kultur zawodowych, której wyraźnym przejawem stało się równouprawnienie języków narodowych w procesach unijnych, chociaż powoduje to dodatkowe koszty i napotyka krytykę ze strony zdeklarowanych federalistów. Jednocześnie z tym rozwijają się działania unijne w zakresie wspólnego rynku i wspólnej waluty oraz zwiększają się różnorodne działania koordynacyjne. Jesteśmy dziś świadkami tworzenia się odrębnego, wspólnotowego systemu politycznego.

Narastającym problemem w państwach unijnych są wielomilionowe mniejszości narodowe przybyłe spoza Europy, które nie utożsamiają się z kulturą europejską, a eksponują własne wartości kulturowe. Rozwiązanie tego problemu nie będzie łatwe, pomimo przygotowanej przez Radę Europy „Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych”⁶⁴. Tworzą się nawet rejon migracyjny z nietrwałymi tożsamościami i przynależnościami. Wzrastająca emigracja do Europy stanowi zagrożenie dla jej tożsamości i wymaga działań zapobiegających społecznej izolacji i alienacji osób napływających spoza kontynentu. Grozi to bowiem nasileniem się ksenofobii wśród rdzennych mieszkańców i rozwojem skrajnych ugrupowań politycznych bazujących na niechęci do „obcych”.

Unia Europejska włącza poszczególne państwa w system wielostronnej współpracy unijnej. Szczególnie w sprawach kultury, edukacji i obrony zachowują one znaczącą samodzielność działań. Unia spełnia jedynie funkcje inspirujące wspólne działania kulturalne i ułatwia wymianę wartości kulturowych Europy. Proroczo brzmiały kilkadziesiąt lat temu słowa Roberta Schumana dowodzącego, że „Europa nie powstanie od razu jako spójna konstrukcja: będzie się budować krok po kroku, tworząc w pierwszym rzędzie rzeczywistość solidarności”⁶⁵. Jeszcze wolniej może kształtować się tożsamość Unii Europejskiej.

Unia Europejska dopiero zmierza do wypracowania wspólnej polityki kulturalnej, tworzącej bazę jej tożsamości. Problemy kultury zostały włączone do traktatu z Maastricht ustanawiającego Unię Europejską (artykuł 128). Za trwałą wartość traktat uznaje różnorodność dziedzictwa europejskiego. Komisja Europejska ułatwia rozwój kultur

⁶⁴ K. Kwaśniewski, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe” 1992, z. 1.

⁶⁵ R. Schuman, *Dla Europy*, s. 94.

państw członkowskich⁶⁶, a za podstawę zacieśniania związków między narodami Europy uznaje respektowanie tożsamości narodowej państw członkowskich o demokratycznych systemach rządów.

Na konieczność tworzenia świadomości wspólnotowej wskazywał w szczególności sposób entuzjasta jedności europejskiej Denis de Rougemont. W 1970 roku pisał on: „O przyszłości zjednoczonej Europy decydują szkoły przygotowujące nauczycieli. Tak długo, jak długo nie nastąpią w nich zmiany idące w kierunku antynacjonalistycznym i proeuropejskim i nie zaczną być odczuwalne ich skutki w średnim szkolnictwie naszych krajów, działaniom politycznym i ekonomicznym brak będzie mocnego gruntu pod nogami. Albowiem zanim się »stworzy Europę«, trzeba wprawdzie »stworzyć to, co europejskie«. A to się dzieje najpierw w umysłach”⁶⁷.

Traktat o Unii Europejskiej a następnie traktat amsterdamski wskazują na konieczność utrwalania wspólnego dorobku i rozwoju wspólnych działań kulturalnych, przy zachowaniu specyfiki narodowej. Zachęcają też państwa członkowskie do współpracy z krajami trzecimi i właściwymi organizacjami międzynarodowymi w sferze kultury, zwłaszcza z Radą Europy i UNESCO. Współpracę kulturalną uznają za ważny stimulator rozwoju działań społecznych i ekonomicznych.

Już w 1985 roku z inicjatywy greckiego ministra kultury i aktorki Meliny Mercouri powstał pomysł corocznej promocji Europejskiego Miasta Kultury. Początek tej akcji w 1985 roku dały Ateny. W późniejszych latach rozwinęto inicjatywę „miesiące kultury europejskiej”. W 1989 roku przyjęto dyrektywę o popularyzacji kultur europejskich poprzez „Telewizję bez granic” i program wspólnotowy MEDIA⁶⁸. Zmierzal on do rozwoju współdziałania na rynku medialnym i szerszej promocji europejskiego przemysłu medialnego⁶⁹. Dla realizacji założeń współdziałania kulturalnego Unii powołano do życia specjalne programy: Kaléjdoscope (w sprawach działalności artystycznej), Ariane (w sprawach książki i czytelnictwa) oraz Raphaël (w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego).

W 1999 roku przyjęto w Unii Europejskiej nowy, zintegrowany program nazywany „Kultura 2000”, stanowiący połączenie trzech wcześniejszych programów. Ekspozuje on istniejące zróżnicowanie kulturowe i popularyzuje kultury narodów europejskich, z poszanowaniem ich od-

⁶⁶ W. Nicoll, T. C. Salmon, *Zrozumieć Unię Europejską*, Warszawa 2002, s. 372.

⁶⁷ D. de Rougemont, *List otwarty do Europejczyków*, Warszawa 1995, s. 71.

⁶⁸ K. Waluch, *Polityka kulturalna Unii Europejskiej*, Płock 2001, s. 20.

⁶⁹ W emisji programów telewizyjnych przyjęto zapis, by zachować minimum 50% audycji i filmów unijnych.

rębności. Program „Kultura 2000” na lata 2000–2004 realizują wspólnie państwa członkowskie oraz stowarzyszenia twórcze, organizacje zawodowe we współpracy z UNESCO i Radą Europy. Ma to również na celu przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom kultury masowej.

Ważną rolę w duchowym jednoczeniu Europy odgrywa papież Jan Paweł II, który wzywał wielokrotnie do przewycięzania podziałów i zgodnego współdziałania „dwóch płuc” kontynentu. W trakcie procesu integracji europejskiej papież wskazuje na uniwersalistyczne wartości chrześcijaństwa. Z jego inspiracji nastąpiło też ożywienie ruchu ekumenicznego w celu doprowadzenia do zbliżenia różnych nurtów chrześcijaństwa. W czasie swych podróży Jan Paweł II konsekwentnie podnosi problem odrodzenia jedności Starego Kontynentu, zwracając główną uwagę na kulturowe korzenie Europy i sprawdzone wartości chrześcijańskie⁷⁰.

Kształtowanie nowej tożsamości unijnej przynosi jak do tej pory ograniczone rezultaty. „Opcja europejska – pisze profesor Jerzy Jedliński – nie wytworzyła jeszcze symboliki ogniskującej poczucie tożsamości i emocje zbiorowe w takim stopniu, jak potrafią to czynić wyuczone od dzieciennych lat hymny, flagi i emblematy... Tak jak państwo musi scedować na instytucje ponadnarodowe jakąś część swego suwerenności, podobnie i naród musi scedować na Europę jakąś część swoich powiązań, identyfikacji”⁷¹. Nie będzie to łatwe zadanie, bo dalej ożywają nacjonalizmy i różnicują się w tej sprawie stanowiska wśród europejskich partii politycznych. W myśleniu o przyszłości Europy występuje wciąż niedobór szeroko uzgodnionych koncepcji rozwojowych. Dalej pojawiają się tacy sceptycy zjednoczenia jak Brytyjczyk Tony Judt, dowodzący, że „rzeczywiste zjednoczenie Europy jest raczej mało prawdopodobne, a domaganie się tego jest nierozważne i szkodliwe”⁷².

Takie i im podobne oceny są na szczęście w wyraźnej mniejszości i nie mogą zahamować kształtowania się tożsamości wspólnotowej. W procesie tym dominują dziś pozytywne trendy. Narody Europy mogą się wzajemnie wzbogacać i przejmować od siebie najlepsze wzory demokratycznego rozwoju. Poprzez coraz bardziej rozwinięte kontakty społeczeństw mogą eliminować stereotypowe oceny, weryfikować i ulepszać podręczniki szkolne i przejmować dorobek kulturowy sąsiadów. Zwłaszcza młode pokolenia mieszkańców Europy łatwiej pokonują różne bariery i narosłe ste-

⁷⁰ J. Kiwerska, *Papieska filozofia Europy*, [w:] *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?*, red. A. Wolff-Powęska, Poznań 1990, s. 197.

⁷¹ J. Jedliński, „Narodowcy” i „Europejczycy”, [w:] *Dylematy tożsamości europejskiej*, red. E. Skotnicka-Illiasiewicz, Warszawa 1992, s. 7.

⁷² T. Judt, *Wielkie złudzenie?*, s. 2.

reotypy narodowe. Nie będzie to jednak proces postępujący nieprzerwanie. Może zawierać zarówno przyspieszenia, jak i nieprzewidziane trudności. Nawet jeden z entuzjastów integracji i przewodniczący Komisji EWG (1958–1967) Walter Hallstein pisał w 1974 roku, że proces ten nie będzie rewolucją, ale raczej „rozwinętą ewolucją”⁷³. Osiągnięte dotychczas rozwiązania integracyjne będą dalej doskonalone i rozwijane. Wyraźniej może też kształtować się nowa tożsamość wspólnotowa. Łączą ją zbieżne interesy i wspólnota losu. Stoją przed nią zarówno nowe możliwości, jak i wspólne zagrożenia.

HISTORICAL AND CONTEMPORARY FEATURES OF EUROPEAN IDENTITY

The paper presents various features of the European continent's identity which distinguish it from the other continents. It emphasizes cultural heritage of Europe which has been shaped over centuries by nation-states and shared traditions in philosophy, science, literature and art. It points out that within Europe there coexist in harmony permanent European values and cultural heritage of the particular European nations while a multi-cultural model of the continent's identity is being created which preserves its “unity in diversity”.

The European identity has been influenced primarily by Greek cultural-intellectual traditions, Roman civic and legal traditions as well as universalist Christian ideas. They have shaped the development of civilization in Europe and co-contributed to the more contemporary features of the European identity, such as: the rule of advanced democracies, the expanded system of protection of human rights or the development of the Conference/Organization of Security and Co-operation in Europe.

The main features of the European identity influence the community of the whole continent, more strongly in its Western part, where new cultural ideas and new trends in art and European thought have been born from the ancient times to the Renaissance and the Enlightenment until nowadays.

The budding identity of European integration has a special character. It unites the heritage of the continent's nations with pan-European values in a new communitarian system which has no counterpart in other continents.

⁷³ W. Hallstein, *Die Europäische Gemeinschaft*, Düsseldorf–Wien 1974, s. 369.